Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.09.2025 www.osw.waw.pl

Kolejny zmasowany rosyjski atak powietrzny na Kijów. 1287. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie zajęły ostatnie miejscowości na południowy zachód od Pokrowska, który stał się przez to bezpośrednim celem ataku ich regularnych jednostek (wcześniej do miasta przenikały grupy dywersyjno-rozpoznawcze). Obrońcom udało się natomiast odeprzeć próbę wtargnięcia agresora do Myrnohradu od strony Nowoekonomicznego. Ich kontratak najprawdopodobniej dotarł do drugiej z wymienionych miejscowości, co legło u podstaw informacji, jakoby ją wyzwolili. Najeźdźcy zajęli Komyszuwachę, więc pod kontrolą Ukraińców pomiędzy Pokrowskiem a Wełyką Nowosiłką pozostają już jedynie niezamieszkane przygraniczne skrawki obwodu donieckiego. Rosjanie wyparli także przeciwnika z kolejnych terenów w rejonie zbiornika Kłeban-Byćke na południe od Konstantynówki.

Agresor wykazuje coraz większą aktywność na pograniczu obwodów charkowskiego, donieckiego i ługańskiego. Przekroczył rzekę Żerebeć w Zaricznem na trasie wiodącej bezpośrednio do Łymanu, do którego pozostało mu niespełna 10 km. Osiągnął też drogę do tego miasta z północnego zachodu, od strony obwodu charkowskiego (trwają walki o węzłowe Szandryhołowe). Z wyłomu na zachód od rzeki jego wojska próbują przebić się w stronę Borowej w obwodzie charkowskim. Jednocześnie poczyniły postępy, atakując w kierunku tego miasta z północnego wschodu, od strony obwodu ługańskiego.

28 sierpnia rosyjski dron nawodny zatopił w delcie Dunaju ukraiński okręt rozpoznawczy „Symferopol” (projektu 502EM). Według dowództwa Marynarki Wojennej Ukrainy zginęło dwóch marynarzy, kilku zostało rannych, a kolejnych kilku jest poszukiwanych. Nie potwierdziło ono jednak zatopienia, poinformowało jedynie, że w rezultacie uderzenia w kadłubie powstała wyrwa i okręt przewrócił się na burtę. Była to pierwsza potwierdzona operacja agresora, w której zastosował on nawodne bezzałogowce uderzeniowe. W poprzednich latach ataki z ich wykorzystaniem były domeną sił ukraińskich, lecz wróg wypracował metody przeciwdziałania im, które ograniczyły rolę tej kategorii dronów w operacjach obrońców. Ostatnie skuteczne uderzenie z użyciem takich maszyn na rosyjski okręt przeprowadzili oni w marcu 2024 r. (w jego wyniku zatonęła korweta „Siergiej Kotow”).

28 sierpnia najeźdźcy przeprowadzili zmasowany atak rakietowo-dronowy, którego głównym celem była ukraińska stolica, jeden z najtragiczniejszych dla tego miasta. Zginęło 25 osób (w tym cztery nieletnie), 53 zostały ranne, a osiem uznano za zaginione. Większość ofiar stanowili mieszkańcy trafionego wrogim pociskiem bloku mieszkalnego. Zdjęcia NASA FIRMS potwierdziły rozległe pożary na terenie Kijowskich Zakładów Radiowych. Trafione zostały też zakłady Artem, Ukrspecsystems i Samsung Ukraine. Uszkodzono ponadto liczne budynki cywilne, w tym siedziby przedstawicielstwa UE, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, British Council, Ukraińskiej Prawdy i Radia Swoboda.

W Kijów miało bezpośrednio uderzyć co najmniej 20 dronów i rakiet. Pociski trafiły również w infrastrukturę węzła kolejowego (lokomotywownię, tabor i podstację energetyczną) w Koziatynie w obwodzie winnickim, w rezultacie czego doszło do wstrzymania ruchu pociągów, a 60 tys. abonentów czasowo odcięto od dostaw prądu.

Ataki objęły też lotniska Starokonstantynów i Kołomyja (a zgodnie z niektórymi źródłami – także Myrhorod i Łuck) oraz powstające pod Kijowem zakłady koncernu Baykar, w których na tureckiej licencji mają być produkowane m.in. drony Bayraktar (według deputowanego Ihora Zinkewycza było to już czwarte uderzenie na nie w ciągu ostatniego półrocza). Zgodnie z ukraińskimi danymi agresor wykorzystał 598 bezzałogowców uderzeniowych i ich imitatorów oraz 31 pocisków balistycznych i manewrujących (obrońcy zadeklarowali zneutralizowanie 563 dronów i zestrzelenie 26 rakiet).

Celem zmasowanego ataku 30 sierpnia było zaplecze obrońców w obwodach dniepropetrowskim i zaporoskim. Trafione zostały m.in. zakłady Motor Sicz w Zaporożu, Piwdenmasz w Dnieprze oraz zakłady chemiczne w Pawłohradzie. Największe zniszczenia odnotowano w Zaporożu, gdzie miało spaść 12 wrogich pocisków. Zginęła jedna osoba cywilna, a 34 zostały ranne. Drony i rakiety uderzyły też w infrastrukturę kolejową w obwodzie kijowskim oraz w lotniska. Agresor miał łącznie użyć 537 bezzałogowców i 48 rakiet (zgłoszono zneutralizowanie 510 dronów i zestrzelenie 38 rakiet). Zaporoże atakowano również 28 i 29 sierpnia, Dniepr – 29 sierpnia, a Pawłohrad – 31 sierpnia.

27 sierpnia rosyjskie drony uderzyły w ukraińską infrastrukturę energetyczną. Od dostaw prądu zostały okresowo odcięte miejscowości w obwodach sumskim (wraz z większą częścią Sum), połtawskim i czernihowskim. W tym drugim zgłoszono kompleksowy atak na obiekty przesyłowe gazu, skutkujący „znaczącymi uszkodzeniami". Według ukraińskiego Ministerstwa Energetyki zniszczenia powstały także w obwodach charkowskim, donieckim i zaporoskim. W wyniku ponownego uderzenia na infrastrukturę energetyczną w Sumach 1 września doszło do kolejnego odcięcia dostaw prądu i wody. Miasto to Rosjanie zaatakowali ponownie dzień później.

Do uszkodzenia podstacji i innych obiektów energetycznych doszło też 31 sierpnia w obwodach czernihowskim i odeskim (od prądu odcięto odpowiednio 30 tys. i 29 tys. abonentów). 2 września celem wrogich dronów była infrastruktura przemysłowa w Białej Cerkwi oraz portowa w rejonie Izmaiłu w obwodzie odeskim. Rano tego dnia agresor ponownie zaatakował Kijów. Łącznie w okresie od wieczora 26 sierpnia do rana 2 września miał wykorzystać 1676 bezzałogowców i 94 rakiety (uwzględniając zmasowane ataki 28 i

30 sierpnia). Obrońcy ogłosili zneutralizowanie 1515 dronów i zestrzelenie 66 rakiet.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

30 sierpnia we Lwowie został zastrzelony Andrij Parubij – deputowany i były przewodniczący (w latach 2016–2019) Rady Najwyższej, który w 2014 r. pełnił funkcję komendanta samoobrony Majdanu. 1 września media przekazały, że zatrzymano mężczyznę, który przyznał się do winy i zeznał, iż działał w porozumieniu z „przedstawicielami Federacji Rosyjskiej". **Śledczy podejrzewają, że zabójstwo mogło być zaplanowaną egzekucją inspirowaną przez rosyjskie służby specjalne.**

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Ukraińskie drony uderzyły w kolejne rafinerie wroga. 28 sierpnia zaatakowane zostały zakłady w Samarze (rafineria Kujbyszewska) i Afipskim w Kraju Krasnodarskim. Na terenie obu miało dojść do pożarów, a pierwszy z nich wstrzymał pracę. Dwa dni później bezzałogowce uderzyły w rafinerie Krasnodarską i Syzrańską w obwodzie samarskim. Według ukraińskiego Sztabu Generalnego na terenie pierwszego obiektu i w rejonie drugiego doszło do pożarów. 1 września ukraiński dron spowodował pożar zabezpieczającej infrastrukturę kolejową podstacji energetycznej „Kropotkin" w Kraju Krasnodarskim.

Ukraiński wywiad wojskowy (HUR) powiadomił o przeprowadzonych w ostatnich dniach sierpnia udanych atakach na rosyjskie obiekty wojskowe na Krymie. Wskutek operacji dywersyjnych z użyciem dronów trafione miały zostać dwa śmigłowce transportowe Mi-8 (część źródeł podała, że drugim uszkodzonym bądź zniszczonym śmigłowcem był bojowy Mi-24), stacja radiolokacyjna systemu S-300 (początkowo donoszono o nowszym S-400) oraz holownik w Sewastopolu. 28 sierpnia na Morzu Azowskim dywersanci HUR mieli zaatakować korwetę rakietową typu Bujan-M (nazwy jednostki nie podano) przenoszącą pociski manewrujące Kalibr. Zgodnie z komunikatem dron pododdziału specjalnego „Prymary" uszkodził stację radiolokacyjną, podczas gdy inna grupa zaatakowała burtę okrętu. W rezultacie uszkodzeń miał on opuścić rejon dyżuru bojowego. Poza uszkodzeniem śmigłowców przekazów wywiadu nie potwierdziły inne źródła.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Departament Stanu USA zgodził się na dostarczenie na Ukrainę 3350 precyzyjnych pocisków lotniczych ERAM (Extended Range Attack Munition), będących zubożonym i pomniejszonym substytutem pocisków manewrujących. Koszty dostaw wraz z dodatkowym wyposażeniem, częściami zamiennymi i serwisem – 825 mln dolarów – mają pokryć Stany Zjednoczone z programu FMF (Foreign Military Financing) oraz Dania, Holandia i Norwegia. To efekt zapoczątkowanego w 2024 r. projektu, w ramach którego amerykańskie firmy Zone 5 Technologies i CoAspire zobowiązały się do przekazania lekkich pocisków naprowadzanych GPS o zasięgu do 250 mil morskich (463 km), które mogłyby być

wykorzystywane jako „inteligentny” zamiennik bomb lotniczych o masie 500 funtów (227 kg), o podobnych wymiarach i wadze. Podmioty te zaproponowały odpowiednio projekty lekkich pocisków manewrujących Rusty Dagger i RAACM (Rapidly Adaptable Affordable Cruise Missile). CoAspire podkreśliło, że produkcja ich rakiety możliwa będzie w oparciu o technologię druku 3D.

ERAM nie są typowymi pociskami manewrującymi. Biorąc pod uwagę ich ogólną masę, głowica bojowa będzie ważyła 50–100 kg (w mediach pojawiła się nieprawdziwa informacja, jakoby wspomniane powyżej 227 kg odnosiły się do wagi samej głowicy), a nowa rakieta będzie raczej odpowiednikiem wynoszonego na dużą odległość pocisku GLSDB, dostarczanego Ukrainie od 2023 r. Przeciętna masa głowicy bojowej współczesnego pocisku manewrującego jest dwukrotnie większa niż masa całego ERAM-a (w przekazywanych Kijowowi przez Francję i Wielką Brytanię rakietach SCALP/Storm Shadow wynosi 450 kg) i nie należy się spodziewać, by jego dostawy znacząco zwiększyły potencjał ukraińskich ataków na zaplecze agresora. Dodatkowe ograniczenie stanowi uzależnienie użycia pocisków do ataków na terytorium FR od aprobaty Waszyngtonu.

Departament Stanu udzielił także zgód na dostarczenie Ukrainie usług wojskowych o wartości 329,1 mln dolarów w ramach programu FMS (Foreign Military Sales). Pierwsza z nich dotyczy dostaw części zamiennych i usług serwisowych dla wcześniej przekazanych systemów obrony powietrznej Patriot wartych 179,1 mln dolarów, a druga – udostępniania łączności satelitarnej Starlink o wartości 150 mln dolarów.

W najbliższych tygodniach przedsiębiorstwo ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego uruchomi produkcję na terytorium Danii. Powiadomił o tym 29 sierpnia minister obrony tego kraju Troels Lund Poulsen. Przedsięwzięcie to określił on mianem „modelu duńskiego 2.0”, porównując je do finansowania przez Zachód w tzw. modelu duńskim produkcji zbrojeniowej na Ukrainie. Poulsen przypomniał, że w 2024 r. Kopenhaga przeznaczyła na ten cel 600 mln euro, a w obecnym planuje wydać 1,4 mld euro. **W ramach mechanizmu tzw. priorytetowej listy potrzeb dla Ukrainy** (Prioritised Ukraine Requirements List, PURL) **Belgia przeznaczy na pomoc wojskową dla tego państwa dodatkowe 100 mln euro**, co 29 sierpnia ogłosił szef ukraińskiego resortu obrony Denys Szmyhal.

26 sierpnia czeskie media poinformowały o przekazaniu HUR śmigłowca UH-60 Black Hawk, na którego zakup publiczną zbiórkę pieniędzy rozpoczęto w listopadzie 2023 r. Ukraiński wywiad wojskowy już wcześniej otrzymał kilka śmigłowców tego typu z innych źródeł.

Potencjał militarny Ukrainy

26 sierpnia Prokuratura Generalna Ukrainy podała, że **od początku rosyjskiej agresji wszczęto ponad 250 tys. postępowań karnych dotyczących naruszeń dyscypliny wojskowej**. Najwięcej miało związek z zarzutem samowolnego opuszczenia jednostki lub miejsca służby (w 2024 r. odnotowano ponad 67 tys. takich przypadków, a w 2025 – już 110 tys.). Wzrost liczby spraw wskazuje na nasilające się problemy z utrzymaniem dyscypliny i spadkiem odporności psychicznej żołnierzy. 28 sierpnia Sztab Generalny oraz 20 dowódców jednostek wojskowych wezwało parlament do zaostrzenia odpowiedzialności karnej za nieposłuszeństwo. Poparli oni projekt ustawy, który zakłada zakaz stosowania przez sądy

kar w zawieszeniu wobec żołnierzy odmawiających wykonania rozkazów lub dopuszczających się innych ciężkich naruszeń dyscypliny.

26 sierpnia **rząd Ukrainy pozwolił mężczyznom w wieku od 18 do 22 lat swobodnie przekraczać granicę państwową** mimo trwającego stanu wojennego. Będzie to możliwe bez specjalnych zezwoleń pod warunkiem posiadania obowiązkowego dokumentu o rejestracji w ewidencji wojskowej. Do tej pory wyjazdy z kraju dla przedstawicieli tej grupy były dostępne jedynie w wyjątkowych przypadkach, np. dla studentów zagranicznych uczelni, kierowców transportu międzynarodowego czy osób z niepełnosprawnościami. Niewykluczone, że decyzja rządu spowodowana jest dążeniem do poprawy relacji z obywatelami w tym wieku. W wymiarze militarnym uniemożliwia ona objęcie ich powszechną mobilizacją. 28 sierpnia Państwowa Służba Graniczna oznajmiła, że wprowadzenie nowych przepisów pozwalających na swobodny wyjazd nie spowodowało znaczącego wzrostu liczby osób opuszczających kraj.

27 sierpnia Państwowa Służba Graniczna Ukrainy (PSGU) ogłosiła, że najmniej prób nielegalnego przekroczenia granicy ma miejsce na granicy z Polską, a najwięcej – na tej z Rumunią. Na drugim miejscu znajduje się granica z Mołdawią, a na kolejnych – z Węgrami i Słowacją. Wydano też ostrzeżenie przed ryzykiem nielegalnego przekraczania granicy z Białorusią ze względu na nieprzewidywalne zachowania tamtejszych pograniczników. Każdego dnia PSGU zatrzymuje na przejściach do 10 osób próbujących opuścić kraj z użyciem fałszywych dokumentów. Prowadzi również działania mające na celu demaskowanie siatek przestępczych i grup organizujących nielegalne przekroczenia granicy (za 5–12 tys. dolarów za osobę). Od początku 2025 r. terytorium Ukrainy próbowało nielegalnie opuścić ponad 13 tys. osób.

Potencjał militarny Rosji

1 września HUR ujawnił, że rosyjski producent czołgów Urałwagonzawod wykorzystuje ponad 260 zagranicznych urządzeń przemysłowych, w tym sterowane komputerowo obrabiarki CNC. Zdecydowaną większość sprzętu zakupiono przed rozpoczęciem pełnoskalowej inwazji na Ukrainę w ramach długoletniego programu modernizacji przemysłu zbrojeniowego. W wykazie znajdują się setki zaawansowanych technologicznie maszyn produkcji europejskiej i azjatyckiej, które nadal stosuje się do wytwarzania czołgów i pojazdów opancerzonych. Sprzęt ten wymaga regularnej konserwacji, dostaw części zamiennych i aktualizacji oprogramowania.

Mimo sankcji Rosja wciąż pozyskuje części zamienne i maszyny poprzez państwa trzecie. HUR akcentuje, że ograniczenie możliwości produkcyjnych jej przemysłu zbrojeniowego wymaga skoordynowanych działań międzynarodowych, takich jak wymiana informacji między partnerami, śledzenie i blokowanie schematów obchodzenia restrykcji oraz zwiększenie odpowiedzialności karnej i finansowej dla firm i osób uczestniczących w łamaniu reżimu sankcyjnego. Lista zagranicznych komponentów stosowanych przez rosyjski przemysł zbrojeniowy jest systematycznie uzupełniana – można się z nią zapoznać na *stronie internetowej War & Sanctions*.

25 sierpnia ukraińska policja zakomunikowała, że **od listopada 2024 r., kiedy to weszły w życie przepisy umożliwiające zalegalizowanie nieujawnionej broni palnej, obywatele Ukrainy zadeklarowali posiadanie ponad 11,7 tys. sztuk takowej oraz przeszło 5 mln sztuk amunicji.** Proces zgłaszania broni to element szerszej kampanii mającej na celu uregulowanie sytuacji prawnej związanej z dostępem do niej. Uwagę zwraca relatywnie niewielka liczba zgłoszeń – według wcześniejszych szacunków MSW Ukraińcy mogą dysponować nawet 3 mln sztuk niezarejestrowanej broni.

